

70 lat po ślubie

Staż małżeński państwa Wandy i Kazimierza Jerenkiewiczów robi ogromne wrażenie. Na ślubnym kobiercu stanęli w 1950 roku. Wczoraj (13 lutego) w Urzędzie Stanu Cywilnego dostojna para świętowała 70 – lecie pożycia małżeńskiego.

Podczas uroczystości dostojna para podzieliła się wspomnieniami sprzed lat. Oboje pochodzą z Kresów. Po wojennej zawierusze, zsyłce na Syberię, którą przeżył pan Kazimierz, los związał ich życie z Bytomiem. Zamieszkali po sąsiedzku, wkrótce potem się pobrali. Dziś nobliwi jubilaci cieszą się dobrym zdrowiem, doczekali 5 wnucząt i 9 prawnucząt i praprawnuczki.

Warto wspomnieć, że w 2019 roku w bytomskim urzędzie 70. rocznicę zawarcia związku małżeńskiego, czyli kamienne gody, świętowało aż cztery dostojne pary. Ten rok także będzie obfity we wzruszenia, bo trwają już przygotowania do kolejnej uroczystości, której bohaterami będzie małżeństwo, które przeżyło wspólnie 70 lat.

Ogromne wrażenie robią też staże małżeńskie państwa Teodozji i Jerzego Krysików oraz Józefy i Brunona Sikorów, którzy świętowali wczoraj 65. rocznicę ślubu.

Gratulacje oraz kwiaty z okazji 60 lat pożycia małżeńskiego odebrali Apolonia i Jan Blachlińscy, Krystyna i Antoni Czapscy, Stefania i Zenon Pabisowie, Danuta i Zbigniew Redkiewiczowie oraz Zdzisława i Ryszard Świdzińscy. Diamentowe gody obchodzili także Teresa i Janusz Kazimierzowe, których prezydent Mariusz Wołosz odwiedził w domu.